**TRENTINO – GOŚCINNOŚĆ, JAKIEJ NIE ZNACIE**

**Co przychodzi do głowy na myśl o urlopie marzeń? Czy to prawda, że śnieg wszędzie skrzy się tak samo? Wakacje to uczucie błogości, odprężenia. To nowe doznania, a potem piękne wspomnienia. Czasami potrzeba niewiele. Spojrzeć przed siebie, na skalne wierzchołki rysujące się przed oczami, wydawałoby się – na wyciągnięcie ręki. Ogarnąć wzrokiem miękko otulone śniegiem połacie górskich łąk w zimowym uśpieniu. Poczuć odprężenie na leżaku, wystawiwszy twarz do słońca, w surowym powietrzu pachnącym mrozem, sącząc z kieliszka musujące Trentodoc i patrząc na chmury, przesuwające się w cichym szumie nad górskimi szczytami.**

Po nartach, kiedy zmęczenie i zimowe powietrze oczyszczą głowę z myśli i przyjemnie obezwładniają... Ożywcza sauna i kąpiel, a wieczorem kolacja przy kieliszku wina i spacer wśród uliczek i placów tętniących życiem, pełnych kolorowych lampionów, świątecznych woni i wielojęzycznego gwaru - tutaj wieczorami nikt nie myśli o śnie... Wokół słychać dźwięczny język włoski, a przybysze czują się jak nad Morzem Śródziemnym. Włoska kuchnia, jedyny w swoim rodzaju klimat, atmosfera niewymuszonego luzu. Rozbrzmiewają śmiechy, pokrzykiwania, melodia wielu języków. Turyści przyjeżdżają, by spędzić tu niezapomniane chwile. By przeżyć coś, co może się zdarzyć tylko tutaj. Ślady wielowiekowej historii na każdym kroku i to, co na całym świecie z rozmarzeniem określa się jako „włoski styl życia” tworzą niepowtarzalną mieszankę wrażeń. Włosi wiedzą, co znaczy umiłowanie przyjemności, radość spotkań, poczucie wspólnoty. Wiedzą, co znaczy szyk i wyrafinowanie. Włoska otwartość i gościnność, celebracja odpoczynku i radość świętowania chwili oczarują każdego przybysza. Nie ważne, czy podróżujecie grupą przyjaciół, czy wybieracie się na rodzinne wakacje z dziećmi, na terenie całej prowincji znajdziecie przytulne i przyjazne miejsca oraz doświadczycie gościnności, z której słynie region. W Trentino żyje się w rytmie, pozwalającym doceniać uroki życia. Zimą dzieje się to w bajkowej, przyprószonej białym puchem, romantycznej scenerii...Wszystko to zdarza się tylko tu.

Śródziemnomorskie wakacje marzeń wśród... ośnieżonych szczytów? **Naturalnie.** Pod warunkiem, że będzie to urlop w którejś z miejscowości narciarskich Trentino. To tu, u podnóża Dolomitów, nie tylko w dosłownym sensie, spotykają się zimne wiatry wiejące znad Alp i ciepłe podmuchy znad brzegów Morza Śródziemnego. Z uwagi na swe położenie, Trentino stanowi geograficzny i kulturowy pomost pomiędzy Europą Północną a śródziemnomorską częścią Półwyspu Apenińskiego. Od dawien dawna ludzie w tych stronach noszą w sobie cenny odcisk śródziemnomorskiej historii i kultury. Bliskość basenu Morza Śródziemnego ogrzewa nie tylko klimat; łagodzi charaktery i objawia się na każdym kroku - w kuchni, kulturze i krajobrazie. Tutaj słońce świeci jaśniej i częściej. Aż trzy czwarte dni w roku to dni słoneczne. W Alpach trudno o drugi region z podobną statystyką. Dolomity powinno się nazywać „górami słońca”. Skrzący się w jego promieniach zimowy krajobraz upaja, wyzwala pokłady energii, napełnia lekkością. Czy można chcieć więcej?

Alpy są rozległe. Dlaczego Trentino? Wszystko jest kwestią wyboru. Powodów, by odwiedzić Trentino, jest wiele. Tutaj są Dolomity. **„Blade góry”** wznoszą się w niebo jak kamienne katedry, skalne pałace, pierwotne pomniki - niepowtarzalne w swym nieokiełznanym pięknie, wyjątkowe. Od 2009 roku na liście światowego dziedzictwa **UNESCO**. To tu doświadczyć można niezwykłego fenomenu natury, zjawiska „Enrosadiry”, o którym pisali z zachwytem już dziewiętnastowieczni poeci romantyzmu. Każdego wieczoru wierzchołki gór spowija poświata zachodzącego słońca, a wówczas wapienno-dolomitowe masywy oblewa feeria barw: od jasnej żółcieni, przez intensywną czerwień, po miękki fiolet i indygo, aż w końcu zapada ciemność. Bez cienia przesady i śladu egzaltacji powiedzieć można: Dolomity to cud natury. Baśniowo piękny w zimowej odsłonie.

Dolomity to nie tylko niezapomniane widoki. To również **raj dla miłośników narciarstwa**. Setki kilometrów skąpanych w słońcu tras, należących do dwóch wielkich regionów narciarskich: Dolomiti Superski i Skirama adamello brenta, zbiegają się w granicach Trentino. Świetnie przygotowane trasy zjazdowe, nowoczesne, szybkie i bezpieczne wyciągi, fantastyczne trasy biegowe i miejscowości górskie z długimi tradycjami w sportach zimowych. Powierzchnię wszystkich regionów narciarskich prowincji przyrównać można do 2600 boisk narciarskich! Biorąc pod uwagę, że 95 proc. nartostrad objętych jest systemem sztucznego naśnieżania, naprawdę jest po czym jeździć.

Trentino to region będący prawdziwą skarbnicą **historii i wielowiekowych tradycji**. To miejsce pełne cennych zabytków: historycznych zamków (będąc w Trento, warto odwiedzić Castello del Buonconsiglio, siedzibę słynnego soboru), owianych legendą rezydencji rodowych, które - zachowane do dziś - malowniczo zdobią szczyty licznych wzniesień.

W Trentino o każdej porze roku **wiele się dzieje**. Czy będzie to wielkie wydarzenia sportowe, jak osławiona Marcialonga, czy tradycyjne święto w małej wiosce alpejskiej, czy festiwal lokalnych potraw i win, czy ciekawa wystawa w jednym z licznych muzeów regionu, czy - w okresie adwentowo-świątecznym – pełen korzennych smaków i zapachów bożonarodzeniowy jarmark - co roku zimowy program imprez jest bardzo bogaty.Miejscem wyjątkowym, które warto odwiedzić nawet podczas krótkiego urlopu, jest **MUSE** - Muzeum Nauki w Trento, otwarte dla zwiedzających w 2013 roku. Na powierzchni 12 tys. metrów kwadratowych rozlokowano niezwykle ciekawą i inspirującą ekspozycję, m.in. tropikalny ogród botaniczny i największą w rejonie alpejskim ekspozycję związaną z dinozaurami. Niemal wszystko tutaj zbudowane zostało z naturalnych materiałów i funkcjonuje na bazie energii z odnawialnych źródeł.

Trentino to **kraina smakoszy** i dla smakoszy niezwykle łaskawa. Słodkie śniadania, antipasti, makarony, dania na bazie ryb, dziczyzny, grzybów, doskonałych lokalnych serów, wspaniałe desery i lody… Do tego kieliszek grappy lub lampka wina z miejscowej winnicy... Każdy, kto stąd wyjeżdża, zabiera kulinarny odcisk tych stron w swoim sercu. Pielęgnowane od setek lat tradycje kulinarne pozwoliły na stworzenie kuchni bardzo różnorodnej smakowo, pożywnej, ale nie ciężkiej. Dziś kuchnia i lokalnie produkowane wina są jedną z wizytówek regionu. Z roku na rok rośnie liczba turystów, którzy przyjeżdżają tu dla lokalnych smaków.

Trentino, o czym nie wszyscy wiedzą, to także kraina winnic. Króluje szczep Chardonnay – powstają z niego wina białe i musujące. Najbardziej znanym i cenionym winem regionalnym jest - produkowane tradycyjnymi metodami - musujące wino Trentodoc.Warto wspomnieć o Marzemino, “czerwonym nektarze”, uwiecznionym w libretcie opery “Don Giovanni”. Koneserów zachwyci czerwone wytrawne Teroldego Rotaliano Doc. Przyjemny smak owoców z gorzkawą nutą to wizytówka białego wina Nosiola, którego klasyczną odmianą jest słodkie *vin santo*.

Kieliszek Martini, Trentodoc Spumante czy szklaneczka Campari z wodą sodową przed posiłkiem doskonale służą zaostrzeniu apetytu. L’aperitivo to esencja włoskiego stylu życia. Zawsze wyczekiwana *o*kazja do spotkania, zanurzenia w słodkiej beztrosce, włoskim dolce far niente. W Trentino takie chwile mają wyjątkowy smak. Przybysze z daleka i z bliska – wszyscy bez wyjątku – poddają się temu czarowi. Niełatwo stąd wyjeżdżać. Pozostaje powracać. **Bo to tutaj, nie gdzie indziej, jest Trentino...**

[www.visittrentino.info/wloskim-stylu](http://www.visittrentino.info/wloskim-stylu)

Trento, październik 2017